

Polski mikro, mały i średni biznes w obliczu pandemii COVID-19

Przychody, płynność i reakcja na wstrząs



Badanie powstało we współpracy z SpotData oraz CBM Indicator

9 kwietnia 2020 roku

Kluczowe liczby

63%

średnich firm
prowadzących
działalność
produkcyjną

ograniczyło swoją działalność
w związku ze zmianami
społeczno-gospodarczymi
będącymi następstwem
pandemii COVID-19.

51%

przedsiębiorstw
z sektora
przemysłowego

ograniczyło zatrudnienie
w związku z sytuacją
wywołaną zagrożeniem
COVID-19.

36%

z wszystkich firm
biorących udział
w badaniu

ocenia, że jest w stanie
zachować płynność finansową
i regulować zobowiązania
wobec kontrahentów
i pracowników przez nie
więcej niż 3 miesiące.

35%

przedsiębiorców

spodziewa się, że
w nadchodzącym miesiącu ich
przychody będą o ponad 50%
mniejsze niż w analogicznym
miesiącu rok wcześniej.

756

firm z sektora mikro,
małych i średnich
przedsiębiorstw

wzięło udział w badaniu
telefonicznym lub
wypełniając ankietę on-line.

Najważniejsze wnioski z badania (1/2)

Prawie 90 % firm w Polsce odnotowało zakłócenia działalności wynikające ze społecznej izolacji i zmiany zachowania klientów.

Dla ponad jednej trzeciej firm (35,3% z nich) spadek przychodów przekracza 50% w porównaniu do analogicznego okresu w roku poprzednim. To jest wstrząs, z jakim przedsiębiorstwa nie zmagaly się od początku transformacji systemowej. Z danych GUS wynika, że nawet w szczycie kryzysu finansowego, w pierwszej połowie 2009 roku spadek przychodów ogółem, firm zatrudniających poniżej 250 pracowników nie przekraczał kilku procent w skali roku. Gwałtowność obecnych zaburzeń jest zatem nieporównywalna do wcześniejszych zdarzeń w historii polskiej gospodarki rynkowej.

Największy spadek przychodów odnotowały mikrofirmy zatrudniające od 2 do 9 pracowników.

W tej grupie niemal połowa firm doświadcza spadku przychodów o ponad 50%. Nie oznacza to jednak, że sytuacja większych przedsiębiorstw jest bezpieczna. Wśród przedsiębiorstw zatrudniających od 50 do 249 pracowników problem gwałtownego, przekraczającego 50% spadku przychodów odczuwa co piąta firma, i co trzecia mała, tzn. zatrudniająca od 10 do 49 pracowników. Wsparcie dla tych grup również będzie bardzo istotne i konieczne w kolejnej fazie kryzysu.

Oprócz spadków przychodów bardzo ważnym problemem są też opóźnienia w płatnościach od klientów.

Problemy z płynnością doświadcza ponad 50% firm. Zagrożenia płynności są ogromnym problemem nawet w tych sektorach gospodarki, które nie znajdują się na pierwszej linii uderzenia kryzysu. Tak jest na przykład w przemyśle, gdzie aż 70% firm sygnalizuje problem z opóźnieniami płatności. To może sprawić, że nawet firmom utrzymującym produkcję może grozić utrata płynności finansowej, skutkująca bankructwem. Dlatego bardzo ważne może okazać się utrzymanie dostępu do finansowania obrotowego dla firm, które na bieżąco realizują zamówienia.



Najważniejsze wnioski z badania (2/2)

Najbardziej dotknięte efektami pandemii są firmy działające w sektorze usług konsumenckich, a relatywnie najmniej przedsiębiorstwa budowlane oraz firmy działające w obszarze usług biznesowych.

W badaniu nie było ani jednej firmy z sektora usług konsumenckich, która nie odczułaby spadku przychodów, a ponad 60% obawia się spadku przychodów o ponad połowę, w porównaniu do analogicznego okresu w roku poprzednim. W pozostałych sektorach jest niewielka część firm, których zarządzający nie obawiają się niższych wpływów w następnym miesiącu: 17% w budownictwie, 15% w sektorze usług biznesowych, 7% w przemyśle i 6% w handlu. Odpowiednio 35% i 41% firm działających w przemyśle i handlu prognozuje spadek przychodów o ponad 50%. Analogiczna struktura odpowiedzi występuje w pytaniach o zdolność do utrzymania płynności finansowej przez firmy.

Nie widać istotnej różnicy między sytuacją firm prowadzących handel zagraniczny i tych działających tylko na rynku krajowym. Istotnie gorsza od średniej jest sytuacja importerów.

Jak to interpretować? Prawdopodobnie nie wynika to z różnic w zakłóceniach w handlu międzynarodowym towarami. Możliwe, że na relatywnie lepszą sytuację eksporterów w porównaniu do importerów wpływa fakt, że wśród eksporterów więcej jest firm budowlanych i firm z sektora usług biznesowych. Dodatkowymi czynnikami zaistniałej sytuacji może być osłabienie złotówki oraz potencjalnego popytu na importowane dobra nie będące dobrami pierwszej potrzeby

Jedna trzecia firm ogranicza zatrudnienie w reakcji na wstrząs gospodarczy. Najwięcej takich firm jest wśród małych przedsiębiorstw – aż 42,5%.

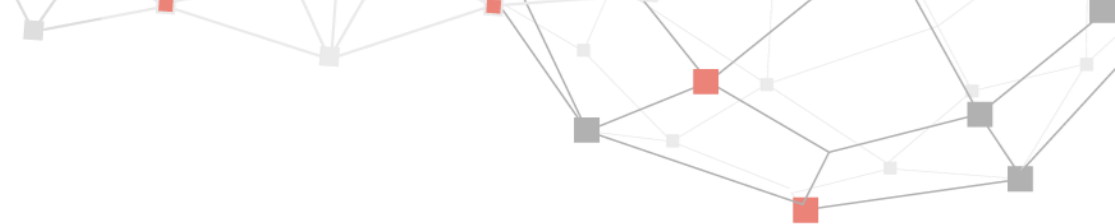
Z kolei w grupie firm średnich, zatrudniających od 50 do 249 pracowników, jedna czwarta już rozpoczęła lub planuje zwolnienia. To potwierdza wniosek, że największy wstrząs odczuwają firmy najmniejsze, a nieco bardziej odporne na krótkotrwałe wstrząsy mogą być firmy większe.

Większość firm (59,3%) nie jest w stanie utrzymać płynności finansowej bez zwalniania pracowników dłużej, niż 3 miesiące. Oznacza to, że sytuacja może ulec znaczącemu pogorszeniu od maja.

To oznacza, że społeczna izolacja zacznie wywierać największy negatywny wpływ na gospodarkę od maja. Wtedy znacząca grupa firm zacznie tracić możliwość regulowania zobowiązań. Przy czym w sektorze najmocniej dotkniętym jej skutkami, czyli w usługach konsumenckich, duży odsetek przedsiębiorstw (37,6%) straci płynność w kwietniu, bądź już ją utraciło.



Spis treści



0	Wstęp	6
1	Analiza wyników badania	9
	• Prognoza przychodów	10
	• Sytuacja płynnościowa polskich firm	12
	• Skala spodziewanych trudności	14
	• Działania podjęte przez firmy	16
2	Analiza wybranych grup przedsiębiorców	18
	• Ocena sytuacji okiem eksporterów	19
	• Sytuacja w handlu i przemyśle	20
3	Metodyka badania	21

Wstęp

Rozprzestrzenianie się wirusa SARS-CoV-2 każe postawić pytanie o skutki tego zjawiska dla polskiego sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. To ważne, bo niemal połowa PKB w Polsce jest wytwarzane właśnie w tym sektorze, w nim też znajduje zatrudnienie prawie 60% pracowników. Jest to także sektor najbardziej narażony na wszelkie zmiany i turbulencje w gospodarce.

PwC wraz ze SpotData oraz firmą badawczą CBM Indicator przeprowadziło badanie, którego celem było zbadanie pierwszych skutków, jakie na firmach wywiera walka z chorobą COVID-19. Badanie zostało przeprowadzone w dniach 24 marca – 2 kwietnia br. z wykorzystaniem wywiadów telefonicznych (tzw. badanie CATI) oraz ankiety on-line, na próbie ponad 750 mikro, małych i średnich przedsiębiorstw.

Intencją badania było uchwycenie „pierwszej” reakcji przedsiębiorców na sytuację związaną z pandemią. Badanie daje odpowiedź na pytanie, jakich trudności doświadczają przedsiębiorcy, jakie są ich pierwsze działania związane z przeciwdziałaniem skutkom wirusa, jak wygląda sytuacja firm w zakresie płynności finansowej oraz jakie są przewidywania przedsiębiorców co do rozwoju sytuacji w ich firmach.

Patrząc na opublikowane na kolejnych stronach raportu wyniki dotyczące płynności można założyć, że jeżeli wstrząs potrwałby nie dłużej niż do maja, to większość firm będzie w stanie – mimo wielu trudności – wrócić na ścieżkę rozwoju. Jeżeli jednak obecna sytuacja będzie trwała dłużej, to może istotnie wpłynąć na strukturę gospodarki – część firm zniknie lub zmieni skalę działalności, a ich rynki zostaną w przyszłości przejęte przez inne podmioty. Istnieje jednak czynnik, który skłania do umiarkowanego optymizmu. Warto pamiętać, że, w przeciwieństwie do większości krajów najbardziej rozwiniętych, Polska przeżywała całą serię bardzo dużych zaburzeń w ostatnich 30 latach – tzw. kryzys rosyjski, stagnacja lat 2001-2002, kryzys finansowy, kryzys strefy euro. Miały one różny charakter, głębokość i długość, ale trwale wpłynęły na polskich przedsiębiorców. Między innymi z ich powodu krajowe przedsiębiorstwa są generalnie mniej zadłużone i w większym stopniu korzystają z kapitału własnego, niż firmy z państw zachodnich. To, co w normalnym czasie może blokować ich rozwój, dziś może pozwolić im przetrwać.

Zapraszamy do lektury raportu, jednocześnie traktując go jako wkład do debaty na temat niezbędnych działań, ukierunkowanych na wsparcie firm i polskiej gospodarki.



“

Wyniki ankiety pomagają zrozumieć skalę trudności, przed którymi stoją obecnie polskie mikro, małe i średnie firmy z różnych branż oraz dostarczają informacji do dyskusji na temat obszarów, gdzie niezbędne jest wsparcie.

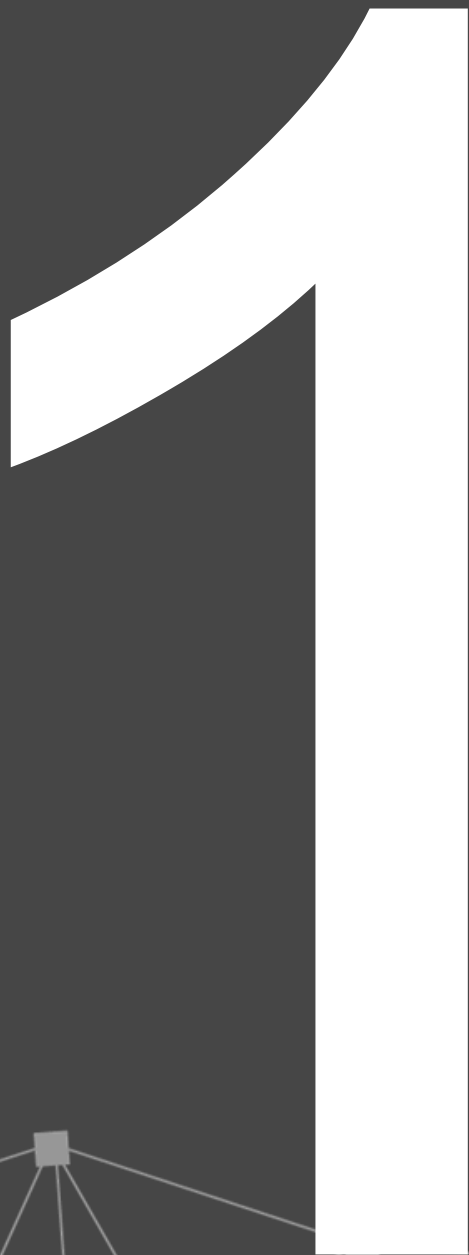
Agnieszka Gajewska,
Partner PwC
Lider zespołu doradztwa dla sektora publicznego w Europie Środkowej i Wschodniej

“

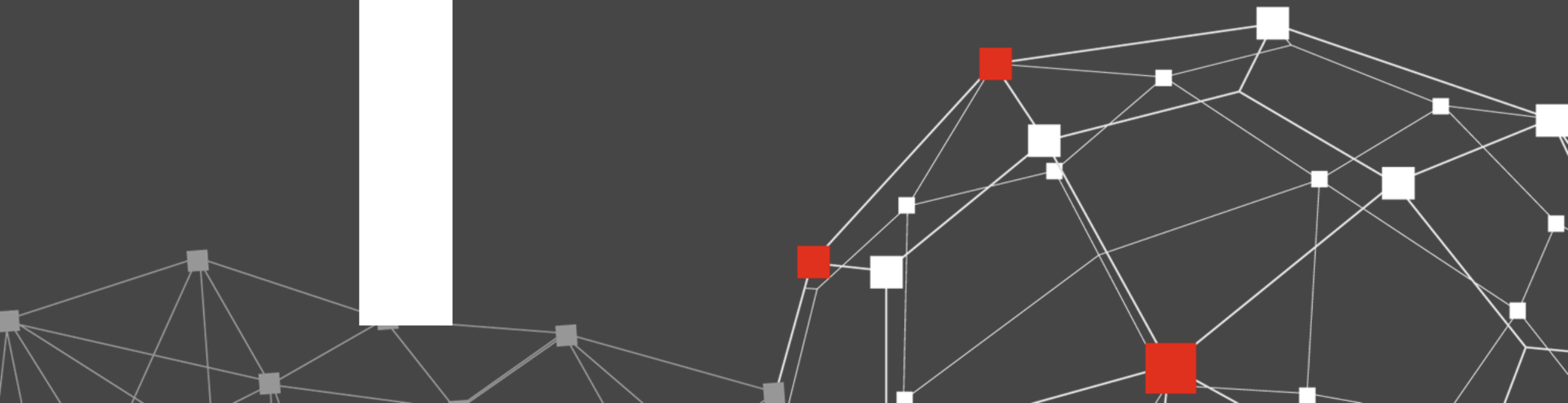
Tak gwałtownego wstrząsu, jak w reakcji na pandemię choroby COVID-19, polska gospodarka nie doświadczyła od czasu transformacji systemowej w 1989 r. Jest to sytuacja nowa zarówno dla właścicieli, menedżerów, jak też dla polityków. Mam nadzieję, że nasze polskie doświadczenia z głębokimi kryzysami pomogą nam – jako przedsiębiorcom i obywatelom –

wyjść z tego wstrząsu bez długookresowych blizn.

Ignacy Morawski,
Dyrektor SpotData

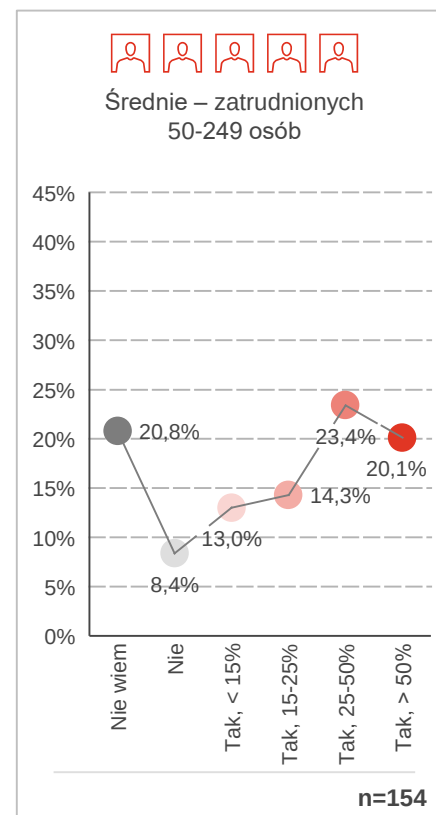
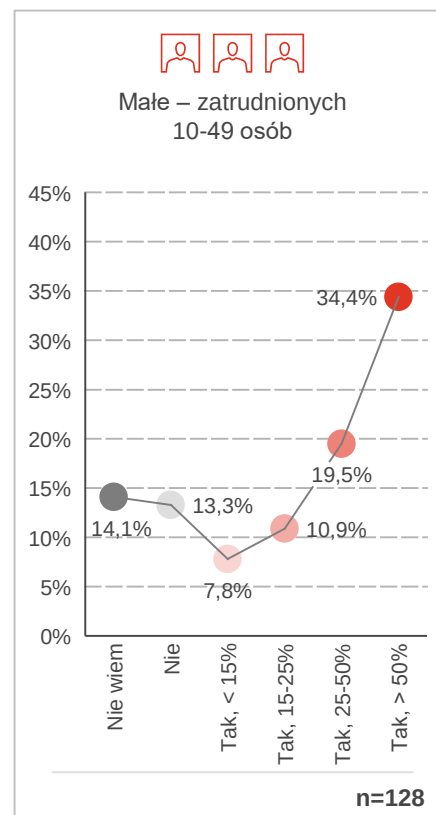
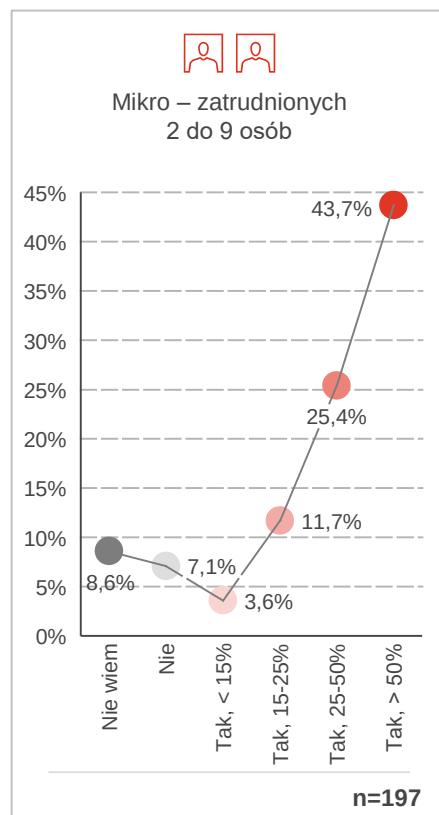
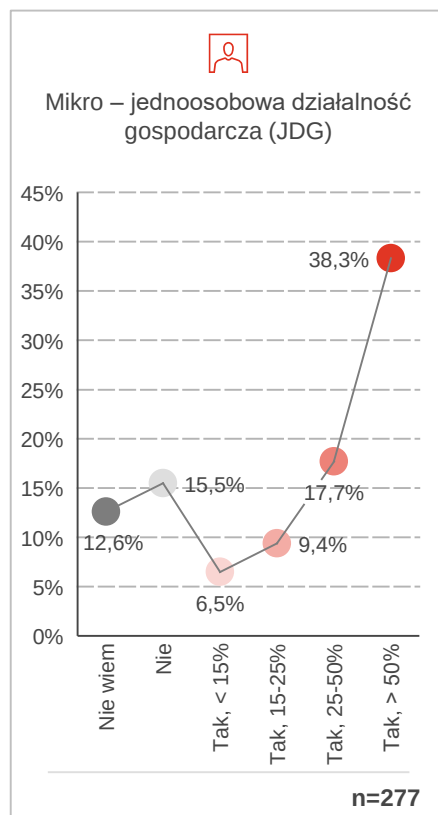


Analiza wyników badania



Prognoza przychodów (wg wielkości firm)

Czy Państwa zdaniem firma zanotuje spadek przychodów w nadchodzącym miesiącu w relacji do analogicznego miesiąca w poprzednim roku?



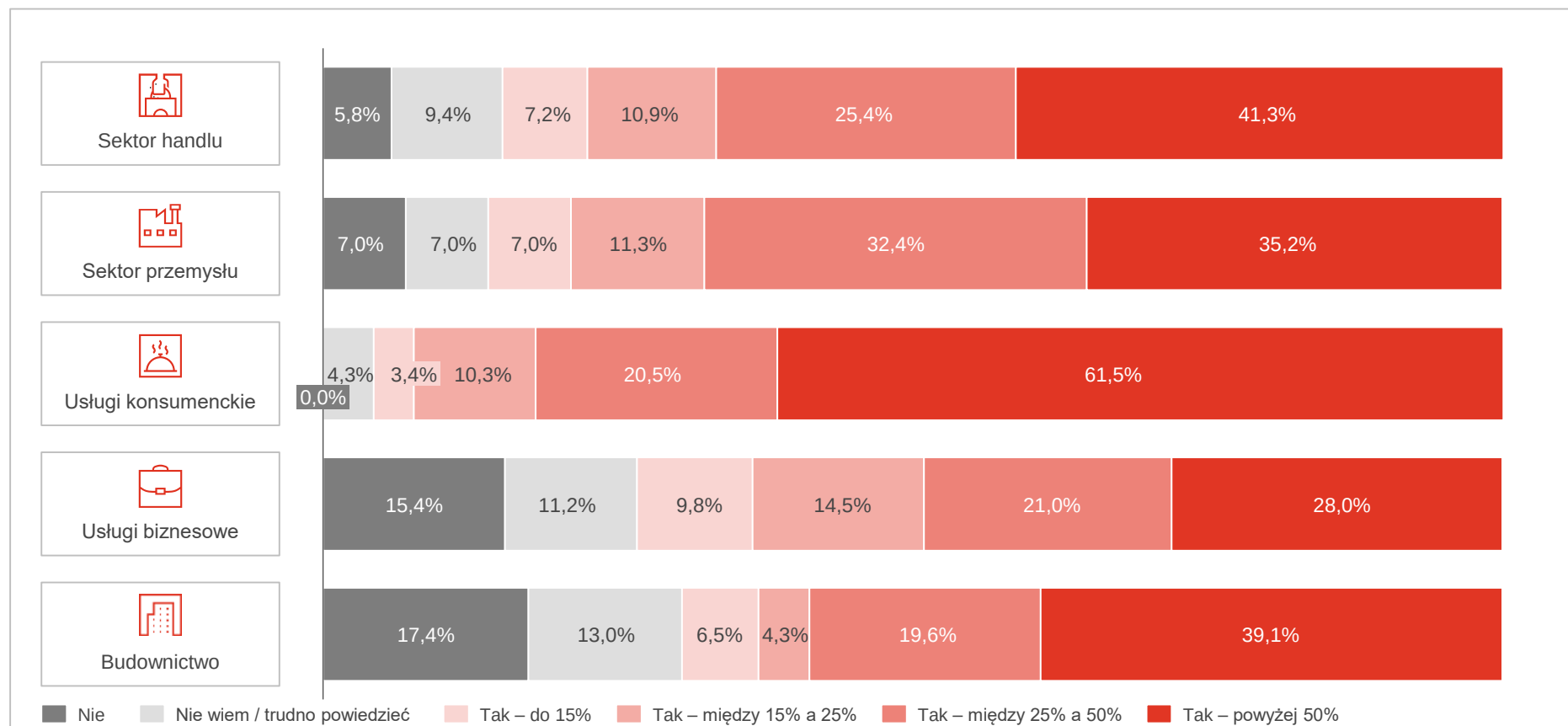
Wśród firm biorących udział w ankiecie, w każdej z grup przedsiębiorstw wyróżnionych wg kryterium wielkości przewidywany jest spadek przychodów w nadchodzącym miesiącu. W przypadku firm zatrudniających od 50 do 249 osób więcej niż co druga firma spodziewa się spadku przekraczającego 15%. Wśród firm małych i mikroprzedsiębiorstw sytuacja jest nawet trudniejsza – odpowiednio co trzecia i blisko co druga firma spodziewają się spadków przekraczających 50%.

Co ósma z wszystkich firm biorących udział w badaniu (12%) nie prognozuje spadku przychodów w najbliższym miesiącu. Z drugiej strony, około 14% ogółu firm udzieliło odpowiedzi „nie wiem / trudno powiedzieć”, co dowodzi dużej niepewności skutkującej niemożnością oszacowania wpływu pandemii na sytuację przychodową.

Wartości nie sumują się ze względu na zaokrąglenia

Prognoza przychodów (wg sektorów gospodarki)

Czy Państwa zdaniem firma zanotuje spadek przychodów w nadchodzącym miesiącu w relacji do analogicznego miesiąca w poprzednim roku?

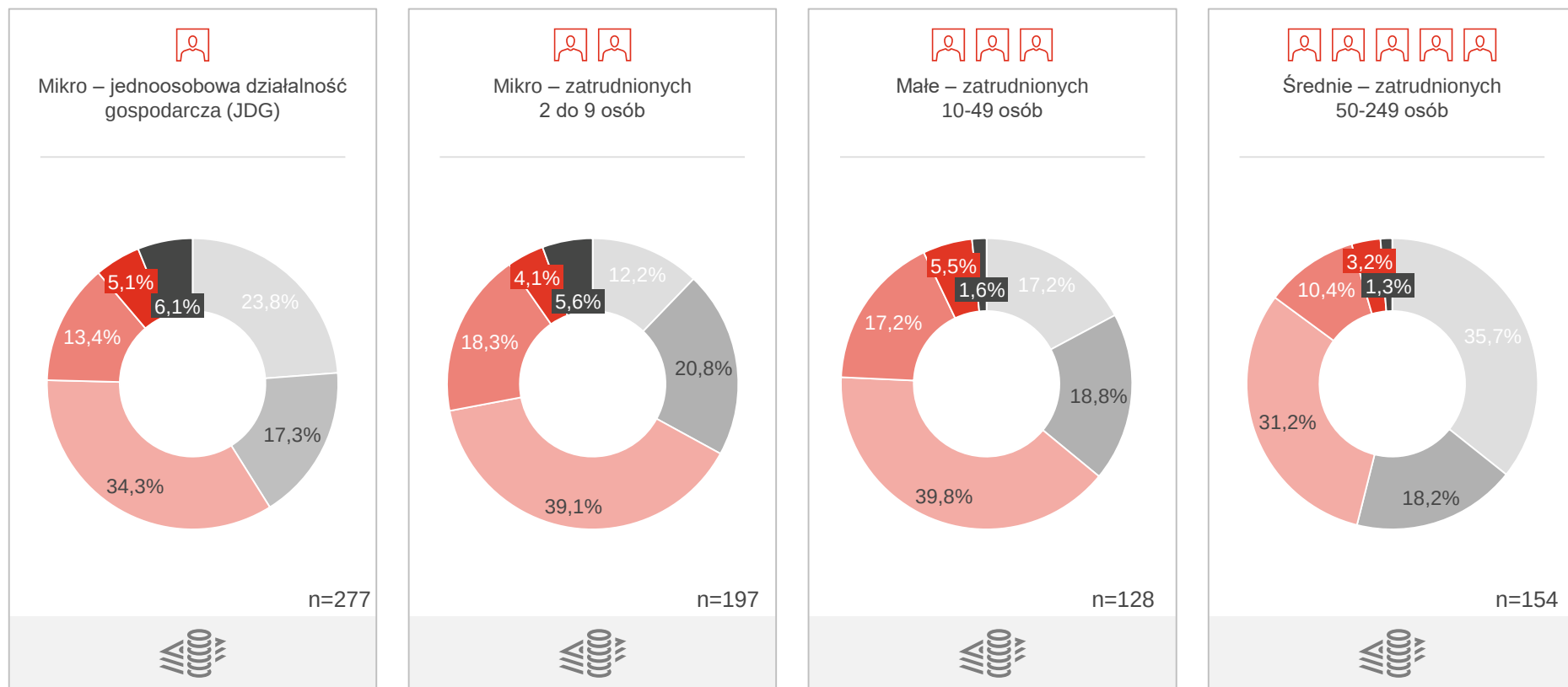


Analiza odpowiedzi na pytanie o spodziewany spadek przychodów dostarcza wniosków, że poszczególne sektory gospodarki spodziewają się gospodarczych efektów epidemii. w różnym zakresie. Grupą, która będzie szczególnie dotknięta jest sektor usług konsumenckich, w którym wszystkie firmy spodziewają się spadku przychodów, a 3 na 5 z nich wskazuje, że przychody spadną o ponad 50% w stosunku do analogicznego okresu w roku poprzednim. Przedsiębiorstwa reprezentujące ten obszar działalności gospodarczej zostały m.in. bezpośrednio dotknięte obostrzeniami, w tym zamknięciem galerii handlowych.

Sektory usług biznesowych oraz budownictwa z jednej strony wydają się być nieznacznie mniej narażone bezpośrednio na efekty gospodarcze (ponad 15% wskazań odpowiedzi przeczącej), jednak równocześnie cechuje je stosunkowo największa niepewność (około 11-13% odpowiedzi „trudno powiedzieć/nie wiem”).

Sytuacja płynnościowa (wg wielkości firm)

Ile czasu firma jest w stanie zachować płynność finansową regulując zobowiązania i bez zwalniania pracowników?



Wartości nie sumują się ze względu na zaokrąglenia

■ Powyżej 6 miesięcy ■ Pomiędzy 3 a 6 miesięcy ■ Pomiędzy 1 a 3 miesiące ■ Maksymalnie 1 miesiąc ■ Do 2 tygodni ■ Firma w tym momencie utraciła płynność finansową

Przychody, płynność i reakcja na wstrząs

PwC

Czas trwania zamrożenia gospodarki będzie kluczowym parametrem dla kondycji polskich przedsiębiorstw.

Niemal w każdej z analizowanych grup co druga przebadana firma przyznaje, że jest w stanie utrzymać płynność finansową przez maksymalnie 3 miesiące.

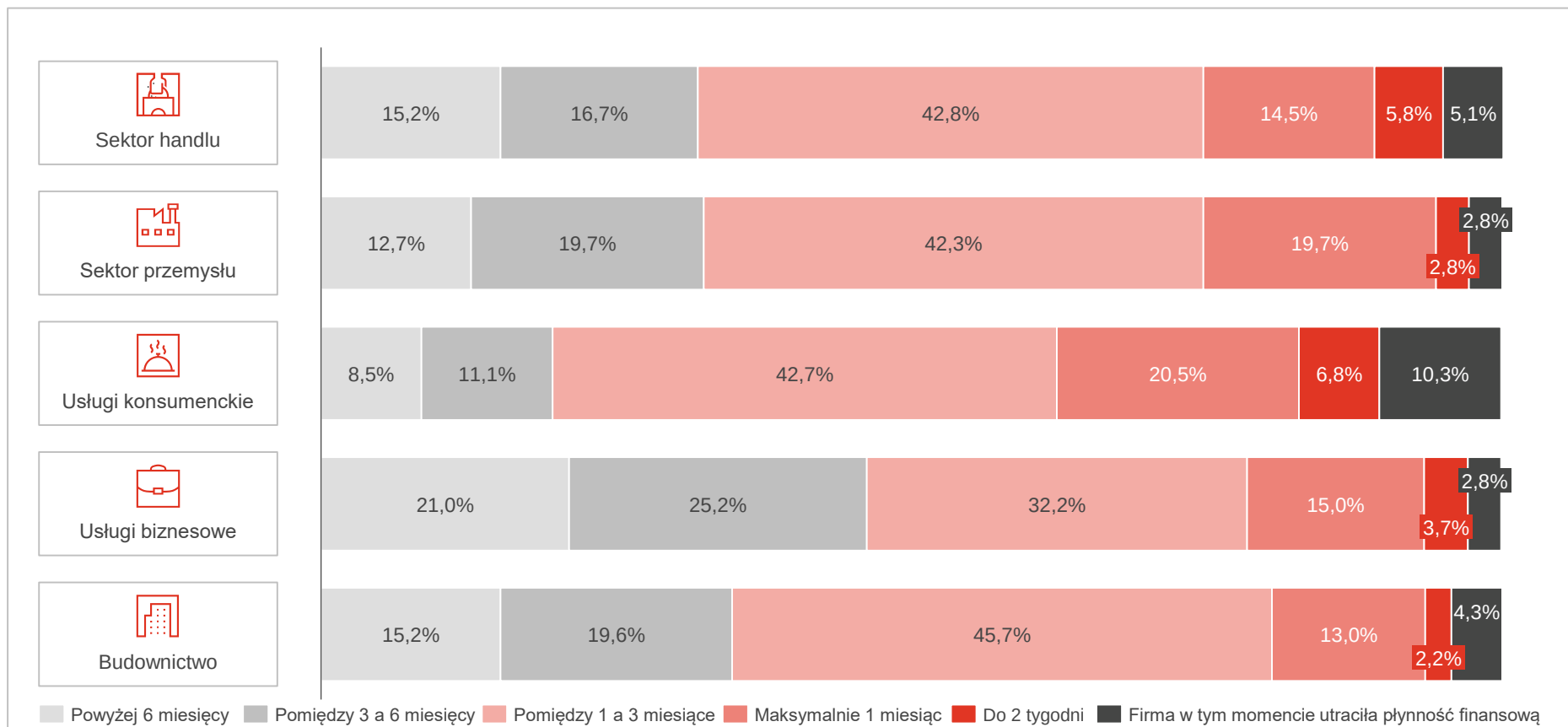
W najtrudniejszej sytuacji są mikrofirmy zatrudniające do 9 osób oraz małe przedsiębiorstwa. Blisko ¼ tych firm nie będzie w stanie zachować płynności dłużej niż przez 1 miesiąc.

Wśród jednoosobowych działalności gospodarczych ponad 6% utraciło płynność finansową niemal natychmiast po wprowadzeniu ograniczeń administracyjnych.

W przypadku firm średnich ponad połowa deklaruje, że będzie w stanie utrzymać płynność przez przynajmniej 3 miesiące a blisko 36% że nawet powyżej 6 miesięcy.

Sytuacja płynnościowa (wg sektorów gospodarki)

Ile czasu firma jest w stanie zachować płynność finansową regulując zobowiązania i bez zwalniania pracowników?



Co dziesiąta firma reprezentująca sektor usług konsumenckich przyznała, że już utraciła płynność finansową. Sektor ten obejmuje te rodzaje działalności, które na czas walki z epidemią musiały całkowicie zawiesić aktywność i mają ograniczoną możliwość dalszego funkcjonowania w innej formie (np. restauracje, zakłady kosmetyczne i rehabilitacyjne).

Jednocześnie w tej grupie podmiotów w momencie udzielania odpowiedzi więcej niż jeden na czterech respondentów wskazał, że będzie w stanie zachować płynność przez nie więcej niż jeden miesiąc.

Podkreślenia wymaga także fakt, że przedstawiciele handlu oraz przemysłu podobnie oceniają swoją sytuację płynnościową. Około 20% podmiotów w tych grupach przewiduje, że zachowa płynność przez nie więcej niż miesiąc, a kolejne 40% twierdzi, że okres ten wynosi od 1 do maksymalnie 3 miesięcy.

Niemal połowa respondentów z sektora usług biznesowych przewiduje, że będzie w stanie utrzymać płynność przez okres przekraczający 3 miesiące.

Źródła trudności (wg wielkości firm)

Jakie są przyczyny trudności Państwa firmy? (Wykres ilustruje udział wskazań „TAK” przy poszczególnych trudnościach)

Jak czytać wykres?

Wykres wskazuje odchylenia (w pp.) odsetka wskazań poszczególnych pozycji od średniej liczby wskazań dla całej próby.

Przykładowo: Zamknięcie granic zostało wskazane jako przyczyna trudności przez średnio 27,8% przedsiębiorstw w całej próbie. W grupie średnich przedsiębiorców wynik ten był o 10,5 pp. wyższy i wynosił 38,3%.

Spadek popytu (**średnia 73,8%**)

Zakłócenia w łańcuchu dostaw (m. in. problemy z zaopatrzeniem) (**średnia 31,7%**)

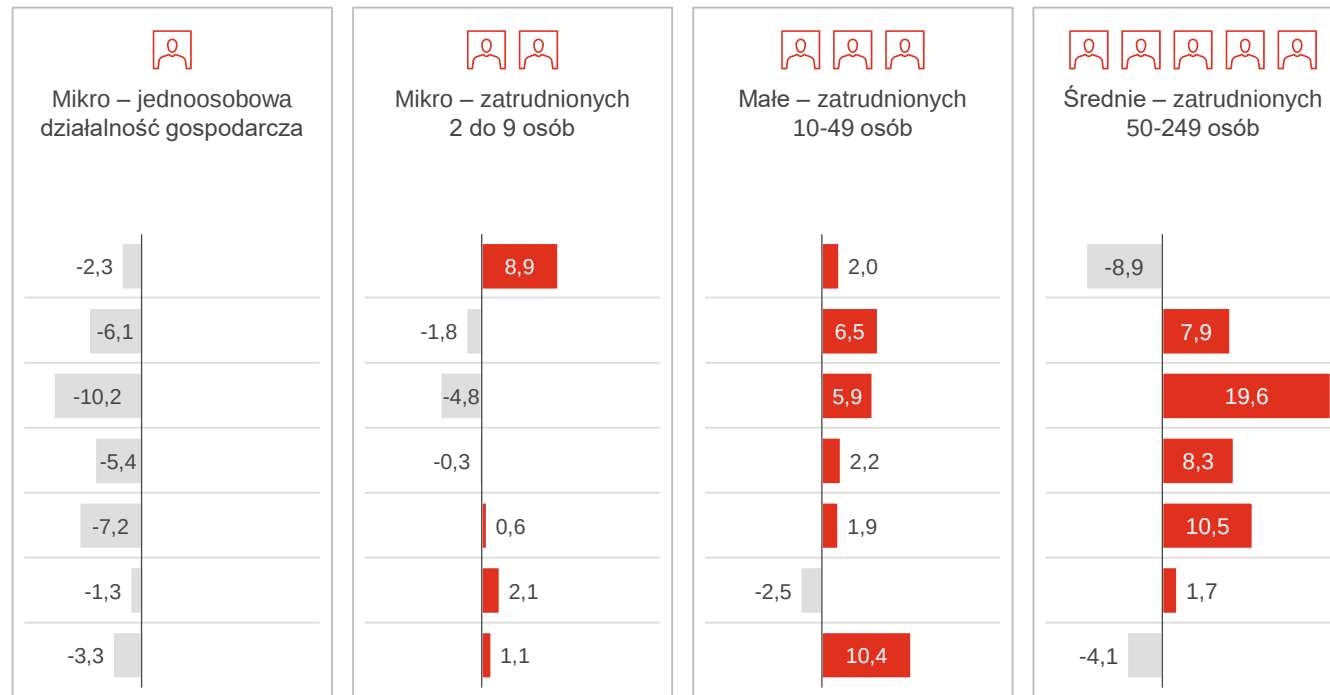
Urlopy pracowników (opieka nad dziećmi) (**średnia 26,4%**)

Kwarantanna lub choroba pracowników (**średnia 26,7%**)

Zamknięcie granic państw (**średnia 27,8%**)

Brak możliwości zachowania zasad BHP (np. brak środków ochrony) (**średnia 19,7%**)

Opóźnienia w płatnościach od klientów (**średnia 56,7%**)



Inne trudności wskazywane przez przedsiębiorców:

- Przedsiębiorstwa biorące udział w badaniu miały możliwość wskazania także innych trudności wpływających na działanie ich biznesu. Najczęściej powtarzającymi się odpowiedziami był spadek wartości złotego i ogólnie duże wahania kursów walut, niepewność na rynkach;
- Przedsiębiorcy dość często jako źródło zakłóceń w prowadzeniu biznesu wskazywali strach, obawy zarówno pracowników, jak i klientów, konsumentów. Niepewność rozwoju wydarzeń w najbliższym czasie w największym stopniu będzie determinowała zachowania konsumentów i podmiotów gospodarczych.
- Zdaniem respondentów istotnym zaburzeniem w działalności respondentów było zamknięcie galerii handlowych, z wyjątkiem sklepów z żywnością, środkami czystości i aptek.

We wszystkich grupach respondentów spadek popytu był wskazywany jako główne źródło trudności związanych z pandemią COVID-19.

Poszczególne grupy przedsiębiorców mierzą się z podobnymi problemami, ale dla niektórych z nich jedną są bardziej dotkliwe niż inne.

Opóźnienia w płatnościach od klientów stanowią zauważalnie większe wyzwanie dla firm małych, podczas gdy urlopy pracowników spowodowane koniecznością sprawowania opieki nad dziećmi przysparzają najwięcej trudności firmom średnim.

Blisko co piąta z przebadanych firm wskazuje, że zakłócenia w codziennym funkcjonowaniu wynikają z braku możliwości zapewnienia pracownikom odpowiednich środków ochrony.

Źródła trudności (wg sektorów gospodarki)

Jakie są przyczyny trudności Państwa firmy?

Jak czytać mapę?

Mapa ciepła (z ang. *heat map*) wskazuje jaki odsetek przedsiębiorców z poszczególnych sektorów gospodarki wskazał na poszczególne trudności, jako przyczyny spadku przychodów w ich firmie.

Przykładowo: zamknięcie granic spowodowało trudności w działalności 40,6% przedsiębiorstw działających w sektorze handlu.

Spadek popytu

Zakłócenia w łańcuchu dostaw
(m. in. problemy z zaopatrzeniem)

Urlopy pracowników
(opieka nad dziećmi)

Kwarantanna lub choroba pracowników

Zamknięcie granic państw

Brak możliwości zachowania zasad BHP
(np. brak środków ochrony)

Opóźnienia w płatnościach od klientów

	 Sektor handlu	 Sektor przemysłowy	 Sektor usług konsumenckich	 Sektor usług biznesowych	 Budownictwo
Spadek popytu	89,1%	87,3%	83,8%	74,8%	71,7%
Zakłócenia w łańcuchu dostaw (m. in. problemy z zaopatrzeniem)	58,7%	54,9%	29,9%	16,4%	43,5%
Urlopy pracowników (opieka nad dziećmi)	24,6%	32,4%	22,2%	19,2%	19,6%
Kwarantanna lub choroba pracowników	28,3%	18,3%	34,2%	25,7%	30,4%
Zamknięcie granic państw	40,6%	52,1%	23,9%	20,6%	28,3%
Brak możliwości zachowania zasad BHP (np. brak środków ochrony)	20,3%	23,9%	30,8%	14,0%	8,7%
Opóźnienia w płatnościach od klientów	55,8%	70,4%	44,4%	65,0%	56,5%

Niemal wszystkie przedsiębiorstwa biorące udział w badaniu wskazały na spadek popytu w odpowiedzi na pytanie o główne problemy wywołane przez pandemię COVID-19.

Zakłócenia w łańcuchach dostaw stanowią największe wyzwanie w sektorze handlu i w sektorze przemysłowym, najmniejsze zaś w sektorze usług biznesowych. Przemysł w największym stopniu odczuł również skutki zamknięcia granic, co koresponduje z opiniami, że obecna pandemia jest dużym wyzwaniem dla globalizacji w jej dotychczasowym kształcie. Co trzecia firma związana z budownictwem lub usługami konsumenckimi wskazuje na kwarantannę lub choroby pracowników jako źródło zakłóceń w funkcjonowaniu. Opóźnienia w płatnościach klientów powodują trudności w przypadku 70,4% firm działających w sektorze przemysłowym oraz 65% przedsiębiorstw z sektora usług biznesowych. To potwierdza, że problemy płynnościowe i zatory płatnicze będą w najbliższej przyszłości stanowić ogromne (znacznie większe niż zazwyczaj) wyzwanie dla polskiej gospodarki.

Do 20% wskazań 20%-30% wskazań 30%-40% wskazań 40%-50% wskazań 50%-60% wskazań 60%-80% wskazań Powyżej 80% wskazań

Działania podejmowane (wg wielkości firm)

Jakie działania dotychczas Państwo podjęli w związku z występującymi trudnościami?

Jak czytać wykres?

Wykres wskazuje odchylenia (w pp.) odsetka wskazań poszczególnych pozycji od średniej liczby wskazań dla całej próby.

Przykładowo: Ograniczenie produkcji wprowadzono w 46,2% przedsiębiorstw z całej próby. W grupie małych przedsiębiorców wynik ten był jednak o 6,1 pp. wyższy i wynosił 52,3%.

Ograniczenie produkcji (**średnia 46,2%**)

Wstrzymanie produkcji (**średnia 19,5%**)

Zawieszenie działalności (**średnia 10,3%**)

Ograniczenie zatrudnienia (**średnia 33,2%**)

Ograniczenie zamówień (**średnia 53,9%**)

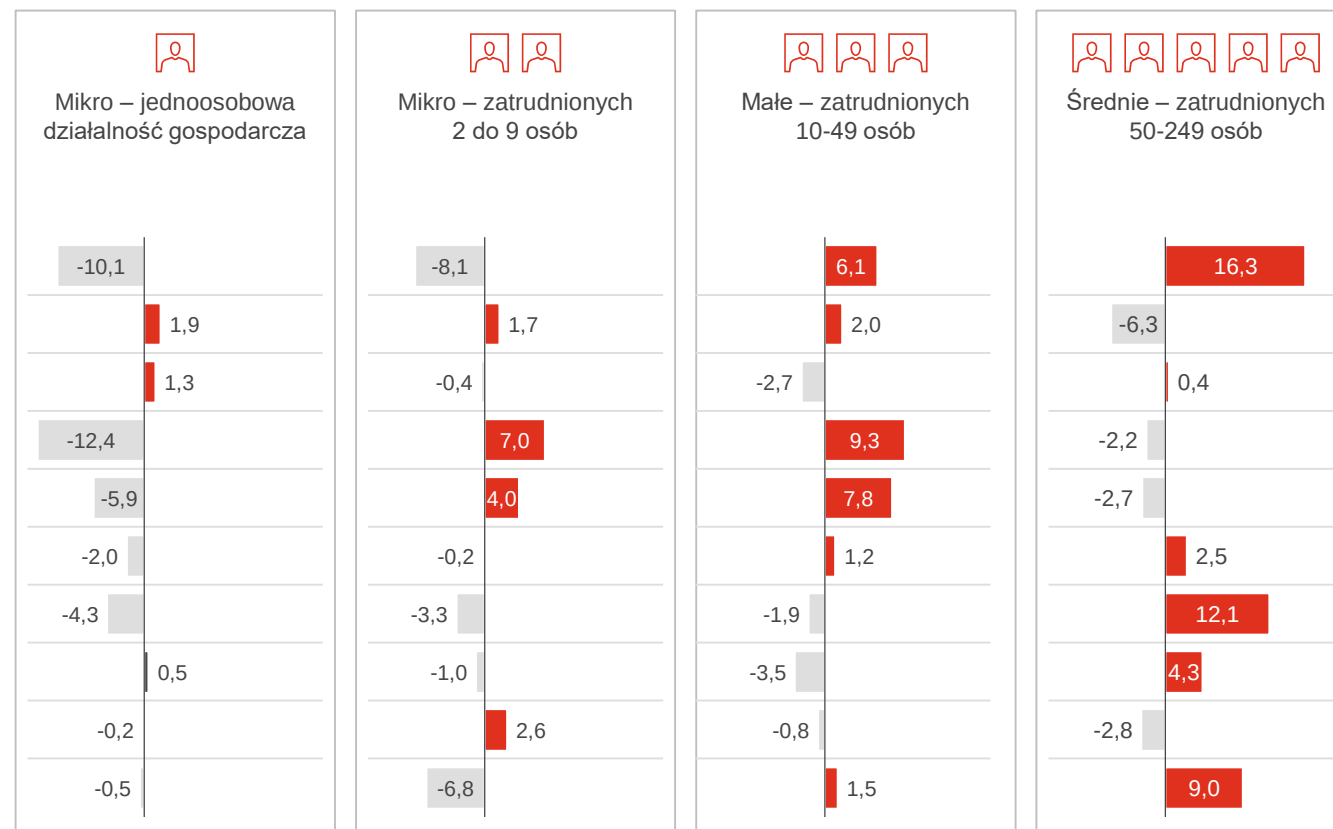
Zwiększenie / rozpoczęcie sprzedaży on-line (**średnia 36,6%**)

Praca zdalna / telepraca pracowników (**średnia 65,1%**)

Sprzedaż voucherów do wykorzystania w przyszłości (**średnia 5,9%**)

Zmiana działalności firmy (np. rozpoczęcie innej produkcji) (**średnia 8,1%**)

Uruchomienie instrumentów wsparcia płynności finansowej dostępnych komercyjnie (**średnia 14,4%**)



Analiza działań podjętych przez przedsiębiorstwa wg. kryterium wielkości wskazuje, że przede wszystkim firmy średniej wielkości a następnie podmioty zatrudniające od 10 do 49 osób zmuszone były do ograniczenia produkcji z powodu epidemii. W tym przypadku, więcej niż co drugie przedsiębiorstwo średniej wielkości zmniejszyło wolumen produkcji.

Firmy zatrudniające ponad 50 osób częściej niż pozostałe decydują się także na telepracę / pracę zdalną swoich pracowników. Z drugiej strony, w mniejszych podmiotach (zatrudniających od 2 do 49 osób) częściej niż w całej badanej populacji właściciele decydowali się na ograniczenie zatrudnienia.

Co ciekawe, na działanie takie jak sprzedaż voucherów do wykorzystania w przyszłości decydują się JDG oraz przedsiębiorstwa średnie, niż mikro i małe firmy.

Na wykresie uwzględniono wyniki po odliczeniu odpowiedzi „Nie dotyczy”.

Działania podejmowane (wg sektorów gospodarki)

Jakie działania dotychczas Państwo podjęli w związku z występującymi trudnościami?

Jak czytać mapę?

Mapa ciepła wskazuje jaki odsetek przedsiębiorców z poszczególnych sektorów gospodarki wskazał konkretne działania dotychczas podjęte w firmie w związku z występującymi trudnościami.

Przykładowo: pracę zdalną / telepracę wdrożono w 79,3% przedsiębiorstw działających w sektorze usług biznesowych.

	 Sektor handlu	 Sektor przemysłowy	 Sektor usług konsumenckich	 Sektor usług biznesowych	 Budownictwo
Ograniczenie produkcji	41,7%	73,8%	40,4%	21,8%	66,7%
Wstrzymanie produkcji	14,5%	26,6%	34,0%	7,7%	14,8%
Zawieszenie działalności	5,3%	6,2%	29,7%	7,3%	4,8%
Ograniczenie zatrudnienia	38,5%	50,7%	42,4%	27,2%	22,0%
Ograniczenie zamówień	62,9%	65,2%	70,8%	39,4%	47,6%
Zwiększenie / rozpoczęcie sprzedaży on-line	50,4%	21,2%	28,9%	40,5%	16,7%
Praca zdalna / telepraca pracowników	61,2%	60,3%	44,3%	79,3%	56,8%
Sprzedaż voucherów do wykorzystania w przyszłości	8,8%	4,2%	7,5%	4,5%	0,0%
Zmiana działalności firmy (np. rozpoczęcie innej produkcji)	10,5%	6,6%	6,8%	9,1%	7,7%
Uruchomienie instrumentów wsparcia płynności finansowej dostępnych komercyjnie	15,9%	16,9%	16,8%	13,7%	13,3%

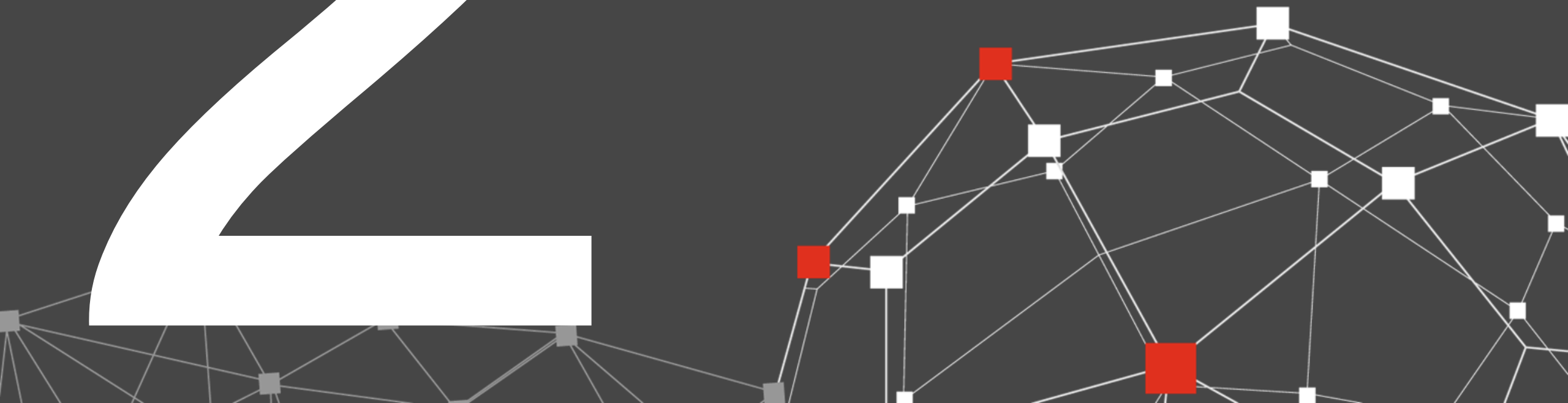
Uwzględniono wyniki po odliczeniu odpowiedzi „Nie dotyczy”.

Do 20% wskazań 20%-30% wskazań 30%-40% wskazań 40%-50% wskazań 50%-60% wskazań 60%-80% wskazań Powyżej 80% wskazań

Analiza odpowiedzi wskazuje, że przedsiębiorstwa działające w różnych sektorach gospodarki stosują odmienne sposoby przeciwdziałania skutkom pandemii – odsetki poszczególnych odpowiedzi znacząco różnią się w zależności od sektora gospodarki. Przykładowo, co druga firma reprezentująca przemysł zdecydowała się ograniczyć zatrudnienie, a w branży budowlanej – co piąta. Na zawieszenie działalności zdecydowała się już co trzecia firma działająca w branży usług konsumenckich. Wśród tych firm najpopularniejszą reakcją jest ograniczenie zamówień, które wiąże się z próbą znalezienia natychmiastowych oszczędności i ograniczenia kosztów. Wśród firm funkcjonujących w branży handlowej ponad połowa zdecydowała się na zwiększenie lub rozpoczęcie sprzedaży on-line. Zgodnie z przewidywaniami, o ile część sprzedaży może być z powodzeniem realizowana kanałami on-line, nie zrekomensuje to w pełni strat ponoszonych przez firmy handlowe (choćby w wyniku zamknięcia galerii handlowych).

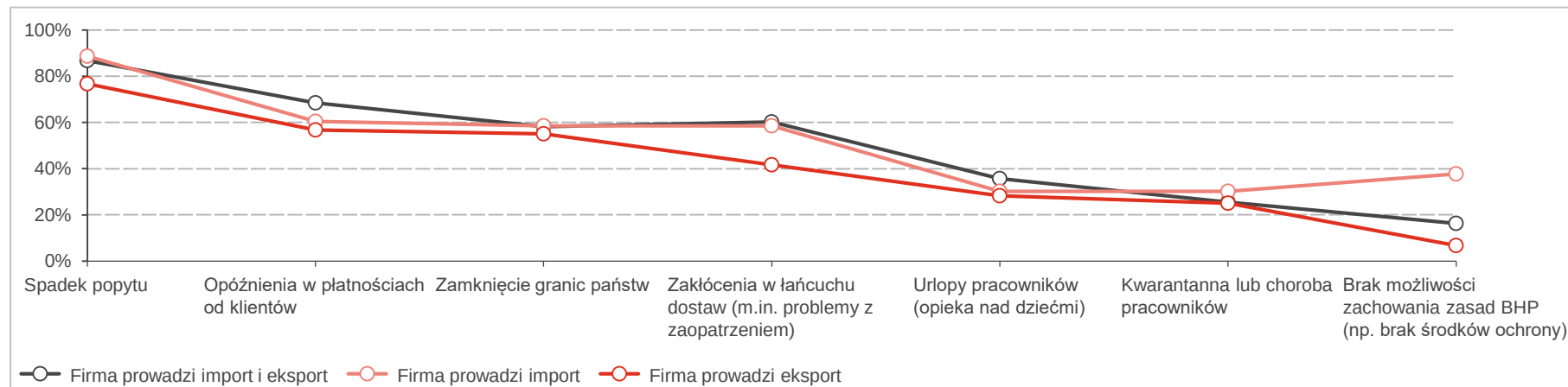
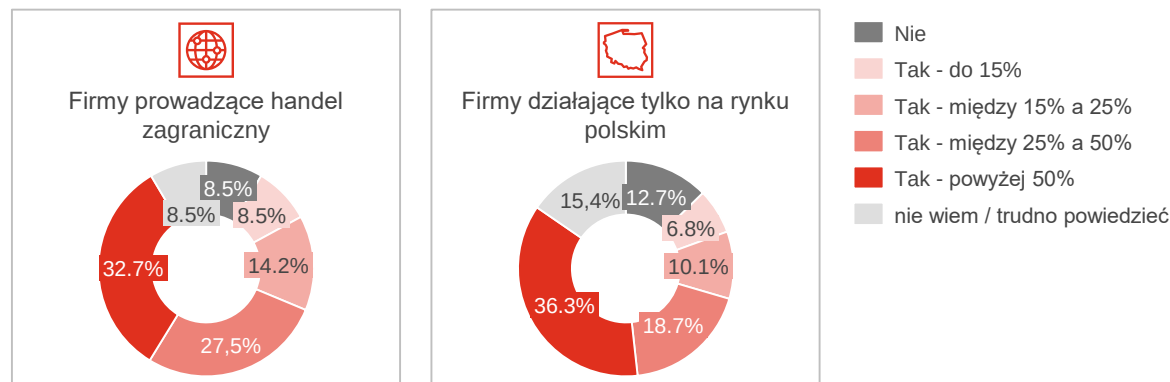
2

Analiza wybranych grup przedsiębiorców



Ocena sytuacji okiem firm prowadzących handel zagraniczny

Prawie 30% firm biorących udział w badaniu zadeklarowało działalność w globalnym łańcuchu dostaw, to znaczy działalność importową lub eksportową. Jest to odsetek wyższy od szacowanego udziału takich firm w ogóle przedsiębiorców. Po prawej stronie zaprezentowano porównanie prognozy przychodów dokonanej przez firmy działające na rynkach międzynarodowych oraz przedsiębiorstw funkcjonujących jedynie na rynku polskim. Poniższy wykres ilustruje skalę trudności, z którymi mierzą się importerzy i eksporterzy z sektora MŚP.



Spośród ankietowanych, największych trudności spodziewają się importerzy. Może to wynikać z faktu, że przewidywane przychody nie będą wystarczające na pokrycie zamówień dokonanych przed wybuchem pandemii. Relatywnie najmniejszy spadek przychodów przewidywany jest przez firmy prowadzące działalność eksportową (15% eksportujących nie spodziewa się spadku przychodów w najbliższym miesiącu w stosunku do analogicznego okresu w poprzednim roku).

Firmy prowadzące handel zagraniczny w podobnym stopniu identyfikują źródła występujących trudności, największe znaczenie niewątpliwie ma spadek popytu oraz opóźnienia w płatnościach od klientów. Dla importerów równie dużym wyzwaniem jest zamknięcie granic państw oraz zakłócenia w łańcuchu dostaw – na te odpowiedzi wskazało 60 firm zajmujących się importem. Zakłócenia w łańcuchu dostaw spowodowały trudności dla 40% eksporterów. Brak możliwości zachowania zasad BHP wynikający np. z braku środków ochrony jest identyfikowany jako trudność przez 40% importerów, podczas gdy wśród firm eksportujących udział wskazań nie przekroczył 10%.

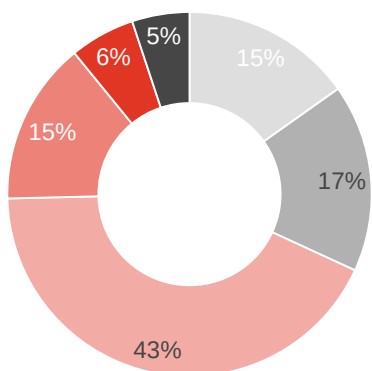
Porównanie sytuacji w handlu i przemyśle

Poniżej przedstawiono wybrane odpowiedzi w celu pokazania różnic pomiędzy firmami reprezentującymi sektor handlu i przemysłu

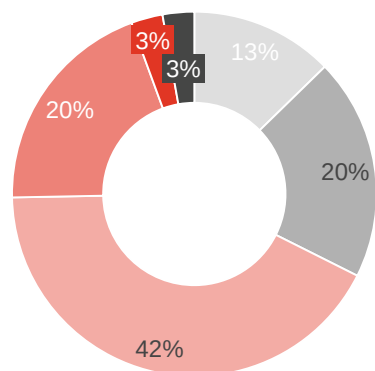
Ile czasu firma jest w stanie zachować płynność finansową regulując zobowiązania i bez zwalniania pracowników?



Przedsiębiorstwa z sektora handlowego



Przedsiębiorstwa z sektora przemysłowego



■ Powyżej 6 miesięcy ■ Maksymalnie 1 miesiąc
■ Pomiędzy 3 a 6 miesięcy ■ Do 2 tygodni
■ Pomiędzy 1 a 3 miesiące ■ Firma w tym momencie utraciła płynność finansową

Wartości nie sumują się ze względu na zaokrąglenia

[1] Raport „Polski sektor modowy na krawędzi – wpływ COVID-19”, PwC, 30 marca 2020 r.
Przychody, płynność i reakcja na wstrząs
PwC

Wybrane różnice w odpowiedziach na pytania dotyczące przyczyn trudności oraz podjętych działań między firmami z danych sektorów:

Główne przyczyny trudności	Przedsiębiorstwa z s. handlowego	Przedsiębiorstwa z s. przemysłowego
Spadek popytu	89,1%	87,3%
Opóźnienia w płatnościach od klientów	55,8%	70,4%
Zakłócenia w łańcuchu dostaw (m.in. problemy z zaopatrzeniem)	58,7%	54,9%

Przedstawiono procent wskazań „tak” w poszczególnych grupach

Podjęte dotychczas działania	Przedsiębiorstwa z s. handlowego	Przedsiębiorstwa z s. przemysłowego
Ograniczenie produkcji	41,7%	73,8%
Ograniczenie zatrudnienia	38,5%	50,7%
Zwiększenie/rozpoczęcie sprzedaży on-line	50,4%	21,2%

Przedstawiono procent wskazań na „tak” z wyłączeniem odpowiedzi „nie dotyczy”

Zarówno firmy przemysłowe i handlowe wskazują na okres do 3 miesięcy jako ten, w którym będą w stanie utrzymać płynność finansową i nie redukując zatrudnienia.

Główne przyczyny trudności są te same dla handlu i przemysłu, jednakże opóźnienia w płatności od klientów są bardziej dotkliwe przez przedsiębiorstwa przemysłowe.

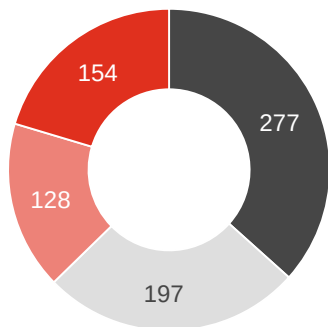
Ponad połowa przedsiębiorstw z branży przemysłowej, która wzięła udział w badaniu, wskazała na ograniczenie zatrudnienia jako jedno z działań podjętych w celu minimalizowania skutków epidemii. Wiąże się to również z ograniczaniem produkcji tego sektora (ponad 70% wskazań). W przypadku przedsiębiorstw handlowych, ponad połowa zwiększyła lub rozpoczęła sprzedaż on-line w celu znalezienia sposobu na utrzymanie pewnego poziomu przychodów. Należy jednak pamiętać, na przykładzie branży modowej w Polsce, że przeniesienie całości (wartościowo) biznesu do kanału e-commerce nie jest możliwe zważywszy na to, że stanowił on przed epidemią COVID-19 około 10% całkowitej wartości sprzedaży branży[1].

Metodologia

Badanie zostało przeprowadzone na próbie 267 mikro, małych i średnich firm w formie wywiadów telefonicznych wspomaganych komputerowo (CATI) oraz na próbie 489 firm w toku ankiety Internetowej (CAWI), realizowanych w dniach 24 marca – 2 kwietnia 2020 r. Łączna liczebność próby wyniosła N=756.

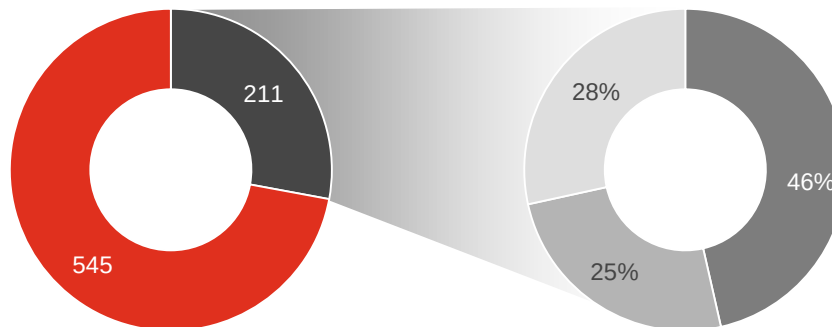
Badanie były realizowane w przedsiębiorstwach o wielkości od 1 (samozatrudnionych) do firm zatrudniających do 249 osób. Badanie telefoniczne przeprowadzono na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie wylosowanej z baz twórców badania, badanie Internetowe zostało rozdyskretybuowane wśród baz mailingowych twórców badania oraz za pomocą ogólnodostępnego linku w treści artykułu na portalu *Puls Biznesu*.

Struktura respondentów według wielkości przedsiębiorstwa



■ Mikro - jednoosobowa działalność gospodarcza
■ Mikro - zatrudnionych 2 do 9 osób
■ Małe - zatrudnionych 10-49 osób
■ Średnie - zatrudnionych 50-249 osób

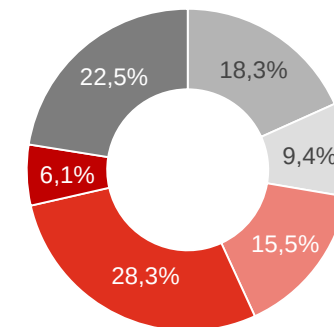
Struktura respondentów według zasięgu działalności



■ Firma prowadzi handel zagraniczny
■ Firma działa tylko na rynku polskim

■ Firma jest importerem i eksporterem
■ Firma jest importerem
■ Firma jest eksporterem

Struktura respondentów w podziale na sektor działalności



■ Handel
■ Przemysł
■ Usługi konsumenckie
■ Usługi biznesowe
■ Budownictwo
■ Inny

Autorzy raportu



Agnieszka Gajewska

Partner, PwC Polska

E: agnieszka.gajewska@pwc.com

T: +48 517 140 537



Dionizy Smoleń

Dyrektor, PwC Polska

E: dionizy.smolen@pwc.com

T: +48 519 504 395



Ignacy Morawski

Dyrektor SpotData

E: i.morawski@spotdata.pl

T: +48 503 867 830



Paweł Oleszczuk

Menedżer, PwC Polska

E: pawel.oleszczuk@pwc.com

T: +48 519 507 794



Marta Gocłowska

Starszy Konsultant, PwC Polska

E: marta.goclowska@pwc.com

T: +48 519 504 687



Olaf Osica

Dyrektor ds badań i rozwoju

E: o.osica@spotdata.pl

T: +48 784 939 432



Jan Garlicki

Prezes Zarządu Centrum Badań
Marketingowych INDICATOR

E: jgarlicki@indicator.pl

T: +48 22 595 15 95

Dziękujemy

© Niniejszy Raport został przygotowany przez PwC Advisory spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k. (dawniej PwC Polska Sp. z o.o.) („PwC”). Praca nad dokumentem polegała na przeprowadzeniu niezależnych badań przedmiotowego rynku oraz na analizie jego kluczowych elementów. Dokument przedstawiony przez PwC zawiera informacje uzyskane z wielu źródeł, wskazanych w tekście, a także z analizy danych zastanych. PwC nie weryfikowała jednak źródeł oraz prawdziwości informacji przez nie dostarczanych lub opisanych. Autorzy wskazywali w tekście tam, gdzie wymaga tego dobra praktyka odpowiednie odniesienia. W związku z powyższym PwC nie odpowiada za nie i nie udziela gwarancji dotyczących kompletności i dokładności niniejszego Raportu. Prace nad raportem trwały do 6 kwietnia 2020 r. Raport nie uwzględnia efektów zdarzeń i okoliczności, które miały miejsce oraz informacji, które pojawiły się po tej dacie. PwC nie odpowiada za wpływ efektów zdarzeń, okoliczności oraz informacji na wynik końcowy Raportu. Raport nie był tworzony do wykorzystania w ramach działalności politycznej czy lobbingowej. Niezależnie od podstawy działania – czy to kontraktowej, czy deliktowej – w ramach obowiązującego prawa PwC nie ponosi żadnej odpowiedzialności za czyny i konsekwencje ponoszone przez osoby trzecie ani żadne decyzje podjęte lub nie na podstawie tego Raportu.